

Rozdział 20

Sekret





Oczywiście
musisz też
obietac że nie
stanie mi się
krzywda.



Westchnienie

W porządku.
Co to takiego?



Jeśli możesz to
schowaj też skrzydła
i aureole, przerażają
mnie.

Tak.

Twoja
znajoma nie może
się pozbyć swojego
penisa ponieważ ma
niespełnione
pragnienia.

Lepiej?

Więc co
takiego?

Stąpasz
po cienkim
lodzie.





Dwie
przecznice stąd
mieszka pewien
chłopak.

Jest
otaku ale
myśle że to
żaden problem,
prawda.



Naprawde,
mogę?

Szczęśliwa



Tak, tylko
chłopakowi
ma się nie stać
krzywda.

I posprzątaj
najpierw ten
bajzel co tu
narobiłaś.



Co? Ale to
nie ja, narobiłam
taki bałagan.

Jak
przyszłam to
już tak było,
przysięgam.



Ichika,
więc przez
ciebie prawie
połamiałem
nogi.

Mam
nadzieję, że
posprzątasz ten
bałagan.



Naomi nie żartuj
jest już późno.

Poza tym komu
to przeszkadza.

A nawet jak
to przecież mój
pokój, prawda?



Widzę że
potrzebujesz
trochę motywacji.
W porządku.



Eee...

Po co ci
ta opaska do
włosów?



Chwilę
później...

Dobra, na
mnie już czas.

Strój zniknie,
gdy posprzątasz
ten bałagan.

Wstrząśnięta

Co! Nie
możesz mnie tak
zostawić.

Chwilę później...

Są brudni
śmierdzą a poza tym,
są grubi.

Westchnienie

Co prawda brzydę
się otaku zwłaszcza
takimi którzy nigdy nie
wychodzą z domu.

Ale cóż jestem już
taka głodna że chyba nie
mam wyboru.

Dobrze
przynajmniej
że ten potwór
puścił mnie
wolno.

Proszę niech
chociaz nie
śmierdzi.

Co jest
grane?

Wstrząśnięta

?

...Tysiąc! Uff

Dobra myślę
że tyle na dzisiaj
wystarczy.





Masz zamiar to ze mna zrobić?

Szczęśliwy

Wspaniale!
Wreszcie zrobię to z dziewczyną.

Koniec bycia prawiczkciem.

Eee... Tak po to tu przyszła.

Wstrząśnięta

Chyba żartujesz z tym prawiczkciem.



Poczekasz tylko chwilę wezmę szybki prysznic i możemy zacząć.

Jutro mam wolne więc mamy całą noc.



Co? Ty tak na poważnie?

Tak od razu.

zdezorientowana

W porządku, poczeka.

Może ma małego?

Kilka godzin później

Zdecydowanie, nie ma małego.

Miałam go nie skrzywdzić ale to on zaraz rozwie mnie na strzępy!

Ale jesteś dorosła, prawda?

Teraz się mnie o to pytasz.

Tak bez obaw, jestem. hehe

To dobrze, bo zapomniałem o to zapytać.

W porządku, gotowa?

Co?!

przerażona

Znowu?



Nie, nie,
nie.

Chwila,
czas!



Hoo~



Jakim
cudem on nie ma
dziewczyny?



Łał, to było
naprawdę niesamowite.
Chętnie zrobiłbym to
jeszcze raz.

Ale niestety
już ranek i czas
na śniadanie.

Proszę,
nie.

Całe
szczęście.

Wracając do Ichika...

Gotowe.

Ten pokój
chyba jeszcze nigdy
nie był taki czysty.

Szczęśliwa

Nareszcie,
miałam już dosyć
tego głupiego stroju
pokojuwki.

Teraz w końcu
mogę pójść spać.

Ichika
pobudka, czas
do szkoły!

Wstrząśnięta



Kilka godzin wcześniej w szkole...

W tym tygodniu mam tą randkę z Zian.

Zastanawiam się, w co powinnam się ubrać?

Może coś luźnego?

Dlaczego tak się tym przejmuję?

Po prostu założę tę letnią sukienkę.

Do tego sandały, myślę, że powinny pasować.

Chwila, dlaczego w ogóle martwię się tym w co się ubrać?

A to z kolei ma pozwolić mi znów stać się facetem.

W końcu cała ta randka ma mi pomóc w zdobyciu informacji o tej dziewczynie, która może mieć podobne moce jak Naomi.

Nic więcej, po co w takim razie przejmuję się takimi bzdurami.

Dzwonek szkolny



Może powinnam się Zian-a zapytać w czym chciałby mnie zobaczyć.

Ah! Kiedy wreszcie przestanę o tym myśleć?



Cześć Mutsumi-chan, masz może chwilę?



Erika? Co ty tutaj robisz?



Przyszłam dać ci bilety na mój koncert.

Poza tym mam do ciebie małą prośbę.

Na dachu szkoły...

Co!? Chcesz
bym zatańczyła
na twoim
koncercie?

Tak. niestety
dwie tancerki nagle
zachorowały.

A pomyślałam
że skoro twoja siostra
zastępuje jedną to ty
mógłbyś zastąpić
drugą.

Wstrząśnięty

Moja
siostra?

A która
dokładnie?

Sorry ale
nie mogę ci tego
powiedzieć.

Więc jak,
zgadzasz
się?

Oczywiście
zapłacę ci za
ten występ.





Co? Mówisz poważnie?

Podekscytowany

W takim razie oczywiście... chwila.



Skąd wiesz że tego akurat chcę?

Wstrząśnięty

Przecież nigdy nie nosze męskich ubrań.



Tak jak myślałam.

Powiedzmy że tak przypuszczałam.



Słyszałam, że masz mały fetysz ubierania się w męskie ciuchy.

Więc jak zgadzasz się?



A powiesz mi która z moich sióstr będzie tam ze mną?

Naprawde chce te ubrania!

Nie.



Ale to by oznaczało że muszę zatańczyć na scenie.

Wściekły

Chociaż może to być moja jedyna szansa na ich zdobycie.

W porządku, zgadzam się.



Wspaniale.

Zaraz dam ci płytę z instrukcjami to sobie w domu wszystko obejrzysz.



Przy okazji, dlaczego nosisz ten strój?

A mówili ci że używali ten strój w filmie porno?

Tak.

Właśnie mam nagranie w studiu i uciekłem na chwilę.

Mówisz poważnie?

zniesmaczona

Fuj~ Ohyda.

Wracając do
teraźniejszości...

Kto i jak zdołał
przekonać Nino do tego
wszystkiego?

Dziwi mnie
tylko jedna rzecz.

Niewiarygodne, założyłem
się z Naomi, że nigdy nie uda
jej się namówić Mutsumi-chan
do wystąpienia na scenie
jako idolka.

I przegrałem,
ale jak?

Westchnienie

Jak
mogło do tego
dojść?

Westchnienie

Jak
mogło do tego
dojść?



Obym tylko nie spotkała tu nikogo znajomego.

Chwila! Co on tutaj robi?

Wstrząśnięty



O nie, patrzy prosto na mnie.

Wstrząśnięty



Wiedziałem że to był głupi pomysł założyć tę koszulkę.

Może mnie nie widziała.



The love vocation

Hmm? co to za chłopak?

Czy to nie Zian?

Podczas powrotu do domu...

zawstydzony

zawstydzona





Tylko nikomu
nie mów...

Chwileczkę,
przecież ty
nie możesz
kłamać.

O nie, tylko
nie to akurat
teraz?



Hehe

Bez obaw,
Naomi już
dawno zdjęła
ze tą karę.

Naprawdę?



Tak, ale nie mów
o tym dziewczyną,
niech myślą że zawsze
mówię prawdę.

Jasne, a ty nie
mów nikomu o
naszym występie.

W porządku.

W domu...

Kolejny koncert światowej klasy idolki Erika-chan.

Jak zwykle całe wydarzenie obserwowały tysiące fanów obecnych na koncercie i miliony przed telewizorami.

Dla tych, którzy nie mieli okazji go zobaczyć, całe wydarzenie jest już dostępne na platformach streamingowych.

To było emitowane w telewizji?

Na to wygląda.

Wstrząśnięta

Wstrząśnięty

Cześć dziewczyny.

Już po koncercie?

Nie musicie rozdawać autografów?
Hehe



A co zazdrosna?



hehe

Co? Nie ja tylko.. Ups.



Niech zgadnę, Naomi was do tego zmusiła.

Tak, obie się z nią założyłyśmy i obie przegrałyśmy.



Naprawdę?
A o co się założyłyście?



Czy to ważne?

Przegrałyśmy.

To był jednak głupi pomysł.



W pokoju Fuutaro...

Zawsze dziwi
mnie jedna rzecz.

Przecież to nic
straszego czasami
się pouczyć.

Jak udało im się
dostać do tej szkoły,
skoro zawsze tak
bardzo unikają
nauki.

A tata na pewno by
się ucieszył gdyby nasze
oceny były lepsze.

Cuż..

Teraz
na pewno
nie zobaczę je
przynajmniej
do jutra.

Może
to dobra
okazja by
odbudować
moją
męskość?

Hmm...
Dawno już
tego nie robiłem
a one na pewno
nie przyjdą.

Kilka godzin później...

Już
dziesiąta i tak
jak myślałam
nikt nie
przyszedł.

Dokładnie
tak jak się
spodziewałam.

Muszę
chyba częściej
mówić o
uczeniu się gdy
będę chciała
się ich
pozbyć.

A teraz
czas zacząć.

Wciąż nie
mogę uwierzyć,
że Ichika ma
penisa.

Ale co gorsze to to że
jest większy niży mój
kiedykolwiek był.

Nie ważne,
skoncentruj się.

To niesprawiedliwe!

zazdrosny



Pomyśli o czymś sexownym. O pięknych dużych piersiach.



To akurat są moje.

W porządku, wyobraź sobie inną dziewczynę w bikini.



Ale nie własną siostrę.

Chociaż, z drugiej strony, tak naprawdę nie są moimi siostrami.

W porządku to może być.



Teraz
jeszcze raz,
pomyśl o
jej pięknych
zgrabnych
nogach.

O tak.



O jej
pięknym
kształtnym
biuście.

Właśnie
tak.



A na
koniec.

O jej
wielkim
grubym...



Tymczasem w pokoju Ichika...

Jak przekonać Mutsumi-chan do współpracy?

Teraz skoro już wiem jak pozbyć się mojego penisa pozostaje tylko jeden problem ...

Przecież nie podejść do niej i nie powiem.

Cześć, wiem już jak pozbyć się mojego penisa.

Wystarczy że wsadzę ci go do tyłka i dojdę, więc jak, mogę?

Nigdy w życiu się nie zgodzi.

Nawet jakbym mu dała 100 alpak.

A może dać jej jakieś tabletki nasenne i wtedy to zrobić. Nic by nie pamiętała. hehe

Ne, nie zrobiłabym tego własnej siostrze.

Chociaż brzmi to kusząco.

pukanie do drzwi





Cóż...
nic w tym
dziwnego, w
końcu tak
naprawdę
nie jest naszą
siostrą.

Poza tym
nawet nie jest
jeszcze w pełni
dziewczyną.



Wiem, ale
kiedy w końcu to
zaakceptuje.

Kiedy będzie
już w pełni
dziewczyną?



Naprawdę?

Obawiam się że
może tego nigdy nie
zaakceptować.

Tak,
przynajmniej
dopóki nie
zapomni
że kiedyś był
facetem.

Wiesz ciężko
mu porzucić to
kim kiedyś był.

A co jeśli
w końcu mu
się uda?



Co będzie
jak w końcu uda mu się
znaleźć jakiś sposób by
znowu być facetem?

W końcu
Naomi nie jest już na
niego zła.



Nie wiem,
będziemy
musieli to
zaakceptować.



Chociaż, z tego
co pamiętam, to ty
chciałeś się go jak
najszybciej stąd
pozbyć.

Czyżby
zmieniła
zdanie?



Oczywiście
że nie.

Po Prostu
jako dziewczyna
jest dużo mniej
irytujący.

Tak, jasne.
hehe

Następnego dnia...

Co mam
zrobić?

Wstrząśnięta

Chcę
żebyś sprawiła
że Mutsumi-chan
zapomni że
kiedykolwiek
była kimś innym
niż naszą
siostrą.

Chcę,
żeby w końcu
zapomniała, kim
kiedyś była i
mogła żyć
szczęśliwie
jako nasza
siostra.

Przepraszam
Nino, ale nie
mogę spełnić tego
życzenia.

Tak, ale tylko
dlatego że nie pamiętał
by kim był wcześniej.

Dlaczego?
Przecież dzięki
temu mógłby przestać
myśleć o tym jak
znowu być facetem
i zaczęłyby się wreszcie
cieszyć z bycia
dziewczyną.



A to byłaby po prostu śmierć tożsamości.



Rozumiem ,
hmm...

A możesz chociaż sprawić by na jakiś czas zapomniał że był facetem?



Co?

Niech nia chwile zapomni że był facetem i spojrz na wszystko z innej perspektywy.

To mu da później lepsze porównanie.



Nie wiem, a co jeśli coś pójdzie nie tak?



Bez obaw, przecież to tylko na jakiś czas.

Co może pójść nie tak?

Poza tym będę go pilnować by nie zrobił nic głupiego.



Kilka godzin później w szkole...

W porządku ale dlaczego im po prostu nie powiesz o co chodzi.

Więc ani słowa dla moich sióstr ani kogokolwiek co planujemy.

Nie muszą wszystkiego wiedzieć.



A przy okazji co sądzisz o moich nowych butach?



Eee.. Co?



Urocze.

Nauczycielka powiedziała że jako prymuska powinnam nosić różowe.

I nie przeszkadza ci to że są różowe?



Podobają ci się prawda?

Cóż... To oznacza że jestem prymusem.

zawstydzony

Troszeczkę.



Łał, tobie też dali różowe buty?

Urocze, prawda?



Co, twoja siostra też dostała?



Tak, w końcu jest najlepsza w szkole.

Nie do wiary, kiedy wreszcie znowu będę od niej lepszy.







Później w studiu...

Cóż... to nie jego wina, w końcu próbował mnie tylko złapać.

Niewiarygodne, jak mógł tak bezczelnie obmacywać moje piersi.

Chociaż mógłby na przyszłość trochę bardziej uważać.



Zwłaszcza na swojego penisa.

Rany, jaki on musi być wielki, czułam go przez jego spodnie i moją spódnice.



Aż trudno uwierzyć że Zian był kiedyś dziewczyną.



Podjąłem decyzję, teraz wiem, kogo naprawdę kocham.



Jak myślisz są parą też poza planem?

Jak to skąd przecież to twoja siostra.

Jak to co, nie opowiadacie sobie nawzajem waszych sekretów.

A skąd mam to wiedzieć?

I co z tego?

Jakbyśmy tak robiły to nie były by to sekrety.



Ah, racja, w końcu to ty jesteś jego dziewczyną.

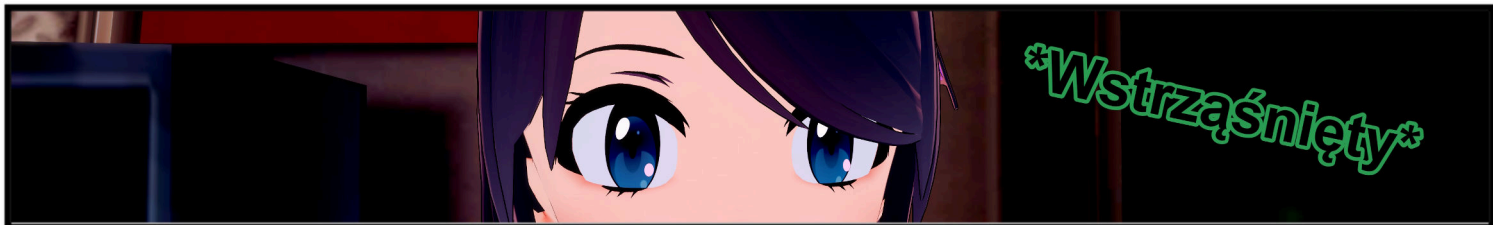
Powiedz nie przeszkadza ci to że twój chłopak całuje się z inną dziewczyną.



Nie jestem jego dziewczyną.

Poza tym mam gdzieś z kim się całuje.

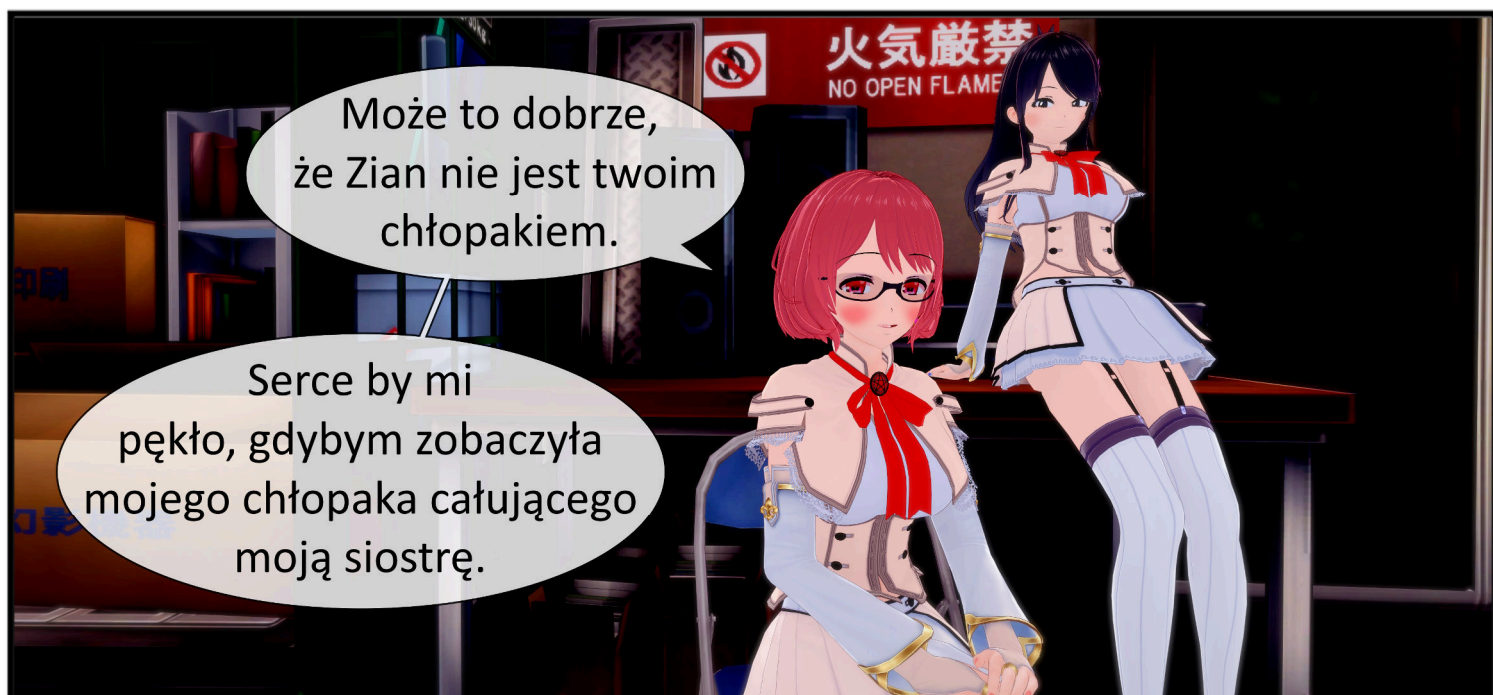
Naprawę?





Co się dzieje dlaczego tak dziwnie się poczułem na widok Ziana całującego Ichika?

Czyżby to dlatego że podświadomie zaczynam traktować ją jak własną siostrę?



Może to dobrze, że Zian nie jest twoim chłopakiem.

Serce by mi pękło, gdybym zobaczyła mojego chłopaka całującego moją siostrę.



W każdym razie mam nadzieję że niedługo znajdziesz fajnego chłopaka.

Chyba że już masz. hehe



Chyba żartujesz.

Wcześniej zostanę lesbijką.

Jakiś czas później...

Ichika,
powiedz nie
jest to dla
ciebie trochę
dziwne całować
się z obcym
chłopakiem?

Cóż...
Trochę tak.

Ale
tak było w
skrypcie.

A co jesteś
zazdrosna
że całowałam
się z Zian?

Nie, ja
tylko...

zawstydzony

Bez
obaw, Zian nigdy
nie będzie dla
mnie ważniejszy
niż ty.

Wygląda na to, że
Mutsumi-chan jest
zazdrosna.

Chociaż z tego,
co czytałam
w scenariuszu,
wkrótce sama
będziesz miała
z nim scenę
pocałunku.



Chociaż dla ciebie to nic wielkiego w końcu też już się z nim całowałaś.



To był wypadek!

Poza tym to on mnie pocałował a nie ja jego.

Wściekły



I nie rób takiej miny.



Na pewno nie pocałuję go ponownie.

Nie ważne czy nawet mnie zwolnią, nie zrobię tego.

Nie.

W salonie piękności...

Tak.

Jakie to
piękne uczucie być
bogatym.

Będę za
tym tęsknił.

Gotowe.

I jak się
pani podoba?

Śliczne,
właśnie o coś takiego
mi chodziło.



Chyba
ktoś zaczął
lubić salon
piękności

Tak, a tak
bardzo nie
chciałaś tu
przyjść.



Co?

Wiecie ile
czasu mi to zawsze
zajmuje?



Ale nikt
cię nie zmusza
byś to robiła.



W takim
razie dlaczego
to robię?

Rzeczywiście.

Do tej pory było
to dla mnie rutyną i tak
naprawdę nie zastanawiałem
się, dlaczego to robię.



Moment,
nie próbuj mnie
oszukać.

Kazałyście
mi to wszystko
robić.



Poza małymi
wyjątkami, takimi jak ten
wypadek, większość rzeczy
robisz sam.

Dokładnie.



My już coraz
rzadziej do czegoś
cię zmuszamy.

Co jest
nawet urocę.

Po powrocie do domu...

Nie do wiary, przez cały ten czas to nie dziewczyny najbardziej mnie feminizowały tylko ja sam.

Nie, to na pewno sprawka Naomi.

To przez nią zachowuję się tak dziwnie.

A to co?

Jak to się tu dostało?

Zaskoczony

Przecież mój pokój był zamknięty.

Ciąg dalszy nastąpi...

